



Niemiecka publikacja o Galicyi: Radca w ministerstwie dla Galicyi dr. Juliusz Twardowski.

W roku 1912 razem z sefem sekcji Cwiklińskim oprowadzał po Galicyi wycieczkę korporacji dla popierania umiejętności politycznych. Miał dwa odczyty w Uranii o Galicyi które spowodowały bardzo sympatyczne artykuły o Galicyi w prasie niemieckiej. Niezliczona jest też ilość jego prac literackich i naukowych w języku niemieckim.

Dawniej pisywał bardzo wiele o sztuce polskiej w pismach niemieckich — przeszło 200 artykułów i broszurę o muzyce kościelnej, a także wiele tłumaczeń nowel i powieści polskich w niemieckim języku. Obecnie zajmuje się przeważnie pracami prawniczymi. Niezmordowana działalność jego uwidacznia się w jego współudziale we wszystkich wybitniejszych przedsięwzięciach społecznych.

Jako jedyny Polak jest członkiem prezydium we Floten Verein, a nawet zajmował się awiatyką i odbył lot na aparacie Etricha razem z Ilgnerem w roku 1910.

Staraniom i pracy dra Twardowskiego należy też w pierwszym rzędzie zawdzięczać wydanie tak wspaniałej publikacji niemieckiej o Galicyi.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy podobizny dr. Twardowskiego i redaktora wydawnictwa dr. T. Fischera.



Druga wojna bałkańska: Groby poległych żołnierzy bułgarskich pod Adrianopolem.

Polityczne małżeństwo.

Od roku 1866 w polityce państwa niemieckiego rzucona została kość niezgody, która rozdzieliła dwa



Niemiecka publikacja o Galicyi: Red. Teodor Fischer.

domy panujące: Hohenzollernów i Kumberlandów, którzy władali Hanowerem i Brunświkiem. Bismark odebrał wtedy władzę królowi Grzegorzowi Hanowerskiemu i odtąd rodzina ks. Kumberlandzkich była wygnanką, a jej stronnictwo, zwane stronnictwem Welfów, broniło ich praw w parlamencie niemieckim i Radzie związkowej.

Mimo usilnych starań nie można było obu rodów pogodzić. W spadku po ojcu przeciw Hohenzollernom występuje syn Grzegorza Ernest August. Tam jednak, gdzie zawodzi dyplomacja i polityka, często cicha miłość sprowadza nowe i niespodziewane zwroty. Przeszłego roku najstarszy syn ks. Kumberlandzkiego uległ wypadkowi automobilowemu i zginął. Cesarz Wilhelm przesłał wtedy księciu serdeczne wyrazy współczucia. Podziękowanie za ten objaw serdeczności powiódł do Berlina jedyny syn ks. Kumberlandzkiego, ks. Ernest August i tutaj poznał i pokochał córkę cesarza arcyks. Wiktoryę Ludwikę. Po długich zwlekaniach wreszcie obie rodziny zgodziły się na ten związek. Tem samym zaś przestaje w Niemczech istnieć kwestya tronu Hanowerskiego. Przez fakt tego małżeństwa książęta Kumberlandzcy zrzekną się swych pretensyi na rzecz cesarza Wilhelma, za co zostanie im przywróconą władza w Brunświku.

Uroczyste zaręczyny młodej pary odbyły się w Karlsruhe przy udziale cesarza Wilhelma, a dzień ślubu naznaczono na dzień 22 października, jako dzień urodzin cesarzowej niemieckiej.

Młody książę, który służy w armii bawarskiej jako oficer, zostanie przeniesiony do armii pruskiej i w ręce cesarza złoży przysięgę wierności.

Illustracja nasza przedstawia młodą parę.



Polityczne małżeństwo: Księżniczka pruska Ludwika z narzeczonym księciem Ernestem Augustem brunświckim.



Bomba i dynamitem: I. Skutek wybuchu bomby, podłożonej przez sufrażystki w willi angielskiego kanclerza skarbu Lloyda George'a. II. Jedna z bomb (u góry), która nie eksplodowała.